

Ewa Prądzynska

REMBO | PIĘKNO. Sztuka Afryki Wschodniej. Wystawa czasowa¹

W Muzeum Narodowym w Szczecinie przy Wałach Chrobrego 3 od 17 czerwca 2021 roku można oglądać nową wystawę czasową prezentującą sztukę Afryki Wschodniej. Okazją do przygotowania ekspozycji stał się udział naszej instytucji w projekcie „Sztuka i edukacja artystyczna w perspektywie transkulturowej” („Transcultural Perspectives in Art and Art Education” – TPAAE), finansowanym z budżetu Programu Ramowego Unii Europejskiej w zakresie badań naukowych i innowacji Horyzont 2020, a realizowanym w Kenii².

Słowo *rembo* pochodzi z języka suahili³ i oznacza podziw dla przedmiotów (osobne słowo w tym języku, *mrembo*, oznacza z kolei podziw w odniesieniu do ludzi). Pojawienie się tego słowa w tytule odzwierciedla motyw, którymi Ewa Sitarek, kuratorka wystawy, kierowała się przy doborze obiektów.

Przedmiotów, które zachwycają nie tylko ludność miejscową, ale również turystów, jest w Afryce Wschodniej bardzo wiele. Do ekspozycji wybrano wspianą biżuterię z Etiopii, Kenii, Rwandy, a także pięknie zdobione paciorkami masajskie pojemniki na mleko wykonane z tykwy. Głównymi obiektami na wystawie są jednak rzeźby. Obok masek *mapiko* ludu Makonde oraz figurek pochodzących od grup Sukuma, Nyamwezi, Kwere – będących przykładem tradycyjnej rzeźby wykonywanej na potrzeby miejscowej ludności dla celów inicjacyjnych lub kultów płodności i przodków – pokazano kilka rzeźb współczesnych. Wykonano je z drewna zwanego *mpingo* (*Dalbergia melanoxylon*), które jest jednym z rodzajów hebanu. Pojawiły się one na rynku, aby zaspokajać gusta nabywców europejskich⁴. Chociaż wytwarzanie tego typu figur ma już ponad stuletnią tradycję, nadal określa się je terminem „współczesne” i przeciwstawia „tradycyjnym”, często dużo młodszymi, ale wykonywanymi na potrzeby lokalnych społeczności.

¹ Tekst w nieznacznie zmienionej formie umieszczony został na stronie <<https://muzeum.szczecin.pl/wystawy/czasowe/1281-rembo-piekno-sztuka-afryki-wschodniej.html>> [dostęp: X 2021].

² Umowa grantowa nr 872718.

³ Jest to tzw. język kontaktowy (używany w kontaktach międzyetnicznych) w Afryce Wschodniej.

⁴ Obecnie cieszą się wielką popularnością w Ameryce Północnej oraz Chinach.

Na kunszt miejscowych rzeźbiarzy oraz ich niezwykle umiejętności obróbki drewna już w czasach kolonialnych zwrócili uwagę handlarze oraz misjonarze. Ich zainteresowanie miało również podłoże ekonomiczne. W ciągu ponad stu lat sztuka tworzenia tych rzeźb znacząco się jednak zmieniała: od powielanych w tysiącach egzemplarzy wizerunków zwierząt, figur o tematyce chrześcijańskiej, wykonywanych na zlecenie misjonarzy i handlarzy europejskich, po indywidualne wzory oraz nowatorskie, rozpoznawalne style, z których najpopularniejsze to *binadamu*, *ujamaa*, *shetani*, *mawingu*. Wśród anonimowych twórców, pracujących w spółdzielniach rzeźbiarskich pojawiło się wielu artystów świadomych swego talentu i powołania.

Na wystawie można znaleźć przykłady wszystkich czterech najbardziej popularnych stylów współczesnej rzeźby ludu Makonde. *Binadamu*, tłumaczone z języka suahili jako „ludzkość”, przedstawiają Afrykanów wykonujących codzienne czynności. Rzeźby w tym stylu pojawiły się w Mozambiku już na początku lat 30. XX wieku, a za ich twórcę uznawany jest Nyekenya Nangundu. Styl *ujamaa*, pierwotnie nazywany *dimoongo* (potęga siły), to kompozycje wielopostaciowe. Twórcą tego kierunku był Roberto Yakobo Sangwani. Pierwsze wykonywane przez niego rzeźby przedstawiały grupy zapaśników unoszących nad głowami zwycięskiego zawodnika. Teraz są głównie alegorią wspólnoty i jedności; prezentują członków społeczności skupionych wokół swojego przywódcy. *Shetani* to styl nawiązujący bezpośrednio do istot łączących cechy ludzkie i zwierzęce. Niektóre z nich są łagodne, inne złośliwe i groźne dla ludzi. *Shetani* są bohaterami wielu opowieści, obarcza się je odpowiedzialnością za wszelkie nieszczęścia, trudne sytuacje i dziwne, niewytłumaczalne zdarzenia. Straszy się nimi dzieci, a z tych przyjacielskich i nieporadnych żartuje. Pierwszy rzeźbiarski wizerunek *shetani* wykonał Samaki Likankoa w 1959 roku, czym wzbudził ogromne zainteresowanie nabywców, a wśród Makonde – konsternację. Każdy z nich bowiem znał opowieści o przerażającym wyglądzie *shetani*, rzadko kto jednak miał okazję je spotkać, a teraz dzięki rzeźbom można było stanąć z nimi twarzą w twarz. Z czasem styl ten znalazł wielu naśladowców. Na wystawie można zobaczyć rzeźby autorstwa Adelina Issofu z Mozambiku, które łączą w sobie styl *ujamaa* i *shetani*. W jego przedstawieniach z grupki skupionych razem ludzi wyłania się przerażająca, wykrzywiona twarz. Nazwa ostatniego ze stylów, który można podziwiać na wystawie, *mawingu*, w języku suahili oznacza „chmurę”, bo nimi inspirował się jego twórca Clements Ngala. Rzeźby wykonywane w tym duchu są abstrakcyjne, mają miękkie kształty, a ich interpretacja pozostawia wiele miejsca wyobraźni. Współczesna rzeźba Makonde stale się rozwija i wciąż pojawiają się nowe style. Wystarczy wspomnieć, że zmarły w 1994 roku Chanuo Maundu, uznawany za jednego z mistrzów obróbki drewna *mpingo*, sam wprowadził cztery różne style (*giligia*, *kimbulumbulu*, *mandandosa* i *tumbatumba*).

Na wystawie dominuje rzeźba, ale warto też zwrócić uwagę na niewielkich rozmiarów obrazki malowane na dykcie, które są przykładem malarstwa *tingatinga*, określanego tak od nazwiska swego twórcy Edwarda Saidiego Tingatingi. Podobnie jak w przypadku współczesnej rzeźby malarstwo to powstawało na potrzeby przybyszów z Europy. Edward Saidi Tingatinga zaczął malować na początku lat 60. XX wieku. Tematem jego prac stały się sceny rodzajowe zaczerpnięte z życia krewnych oraz wielka piątka zwierząt afrykańskich (lew, słoń, bawół, nosorożec, lampart). Twórczość artysty znalazła wielu naśladowców, którzy kopiowali znane już motywy oraz wprowadzali nowe. Obecnie malarstwo *tingatinga* jest jednym z trendów we współczesnej sztuce Tanzanii. Choć od pojawienia się pierwszych współczesnych rzeźb wykonywanych w drewnie *mpingo* i malarstwa *tingatinga* upłynęło kilkadziesiąt lat, grono ich miłośników stale rośnie. Wszystkie prezentowane na wystawie obiekty pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie.



Ryc. 1. Fragment wystawy „REMBO | PIĘKNO. Sztuka Afryki Wschodniej”. Fot. Ewa Sitarek



Ryc. 2. Obrazy *tingatinga*, fragment wystawy „REMBO | PIĘKNO. Sztuka Afryki Wschodniej”. Fot. Ewa Sitarek



Ryc. 3. Fragment rzeźby autorstwa Adelino Issofu, prezentowanej na wystawie „REMBO | PIĘKNO. Sztuka Afryki Wschodniej”. Fot. Ewa Sitarek



Ryc. 4. Fragment wystawy „REMBO | PIĘKNO. Sztuka Afryki Wschodniej”. Fot. Ewa Sitarek